

Sygn. akt VI Ga 76/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Barbara Frankowska

Sędziowie: SO Beata Hass-Kloc (spraw.)

SO Anna Harmata

Protokolant: st. sekr. sądowy Małgorzata Zawilo

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2015 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) **Spółki z o.o. w R.**

przeciwko: (...) **Spółce z o.o. w C.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda co do pkt II wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie V Wydziału Gospodarczego z dnia 9 października 2014 r., sygn. akt V GC 656/14

o d d a l a apelację.

Sygn. akt VI Ga 76/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 7 maja 2015r.

Pozwem z dnia 30 kwietnia 2014r. powód (...) Sp. z o. o.

w R. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Sp. z o. o.

w C. kwoty 17.822,43 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot i dat podanych w pozwie, w tym kwoty 169,47 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu.

Pozwany, prawidłowo wezwany nie złożył odpowiedzi na pozew.

Wyrokiem zaocznym z dnia 9 października 2014r. Sąd Rejonowy

w Rzeszowie Wydział V Gospodarczy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 17.652,96 zł wraz z ustawowymi odsetkami od:

- 7.931,04 zł od dnia 24.12.2013r. do dnia zapłaty;

- 4.860,96 zł od dnia 8.01.2014r. do dnia zapłaty;

- 4.860,96 zł od dnia 18 lutego 2014r. do dnia zapłaty (pkt. I); w pozostałej części powództwo oddalił (pkt. II); zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 892 zł tytułem zwrotu kosztów opłaty sądowej, kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, kwotę 34 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (pkt. III) oraz wyrokowi w pkt. I i III nadał rygor natychmiastowej wykonalności (pkt. IV).

Sąd Rejonowy na wstępie, na podstawie art. 339 § 1 kpc, stwierdził, że zachodziły przesłanki do wydania wyroku zaocznego. Według Sądu powód wykazał dołączonymi do pozwu fakturami wysokość dochodzonego roszczenia w kwocie 17.652,96 zł wraz z ustawowymi odsetkami. Nie zasługiwało natomiast zdaniem Sądu I instancji na uwzględnienie roszczenia o zapłatę kwoty 169,47 zł. Sąd wskazał, że powód uzasadniał żądanie zapłaty w/w kwoty treścią art. 10 ust 1 ustawy z dnia 8.03.2013r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych

(dalej ustawa) jako zryczałtowane koszty odzyskania należności w wysokości 40euro. Jednocześnie nie wykazał poniesionych kosztów i nie wskazał jakie koszty poniósł w postępowaniu przedsądowym. Sąd Rejonowy powołując treść art. 10 ustawy z dnia 8 marca 2013r. w/w ustawy oraz art. 6 dyrektywy PE i Rady z dnia 16 lutego 2011r., (...) w sprawie zwalczania opóźnień

w płatnościach w transakcjach handlowych stwierdził, że prawo do rekompensaty wynikające z art. 10 w/w ustawy, przysługuje od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o których mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1 ustawy. Do podmiotu niepublicznego ma natomiast zastosowanie art. 7 w/w ustawy, który ostatecznie odsyła do art. 5 i 6 w/w ustawy. Zdaniem Sądu Rejonowego w sprawie strony nie ustaliły dłuższego niż 30 dni terminu zapłaty i dlatego też powodowi nie przysługuje roszczenie z art. 10, gdyż nie nabył on roszczenia o odsetki z art. 7 ustawy. Powyższa interpretacja jest wg Sądu zgodna z dyrektywą (...), która to odsyła do swego art. 3 przy regulacji dotyczącej rekompensaty. Sąd Rejonowy zaznaczył także, że pomimo powyższych rozważań roszczenie takie podlegałoby oddaleniu również z tego powodu, że jak wynika z treści art. 10 ustawy i treści art.6 dyrektywy powyższa kwota rekompensaty to koszty odzyskania należności. Z ust 2 art. 10 ustawy wynika, że w procesie tę kwotę należy traktować jako koszty. Powód jeśli występuje z takim roszczeniem to musi je przedstawić jako roszczenie o koszty, a nie roszczenie główne. Ponadto jeśli wnosi o koszty procesu przekraczające kwotę 40€ t musi udowodnić kwotę poniesionych kosztów odzyskiwania należności i Sąd ma zasądzić kwotę kosztów pomniejszonych o tę kwotę 40€.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją powoda w części oddalającej powództwo (pkt. II wyroku). Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił:

1. Naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 kpc poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny, przejawiający się

w ustaleniu, że powód nie nabył roszczenia o odsetki z art. 7 ustawy

o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, podczas gdy z treści zgromadzonego w sprawie materiału wynika, że w stanie faktycznym przedmiotowej sprawy spełniły się wszystkie przesłanki warunkujące prawo do odsetek określonych tym przepisem;

2. Naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 7 ustawy poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że przepis ten odsyła do regulacji art. 5 i 6 tejże ustawy i stanowi jedynie sprecyzowanie roszczeń co do wysokości odsetek w sytuacjach z art. 5 i 6 ustawy;

- art. 10 ustawy poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że stronie nie przysługuje roszczenie, o którym mowa w tym przepisie, w sytuacji gdy strony nie ustaliły dłuższego niż 30 dni terminu zapłaty oraz przyjęcie, iż kwotę rekompensaty przewidzianą w tym przepisie należy traktować jako roszczenie o koszty;

- art. 5 i 6 ustawy poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że wierzycielowi przysługują odsetki, o których mowa w art. 7 ust. 1, po spełnieniu równocześnie warunków z art. 5 i 6 tej ustawy;

- art. 3 i 6 dyrektywy PE i Rady (...) z dnia 16.02.2011r. poprzez ich zastosowanie w sytuacji, gdy implementacja tej dyrektywy do porządku krajowego poprzez ustawę z dnia 8 marca 2013r. o terminach zapłaty

w transakcjach handlowych wyłącza bezpośredni skutek dyrektywy i nie może być podstawą prawną rozstrzygnięcia.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 169,47 zł wraz

z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji powód podkreślił, że wywodzi on swoje roszczenie z art. 10 ust. 1 w/w ustawy, do którego prawo zostało uwarunkowane zaistnieniem tylko i wyłącznie przesłanek z art. 7 ust. 1 ustawy. Zdaniem powoda w niniejszej sprawie zostały spełnione obie przesłanki z art. 7 w/w ustawy tj. powód spełnił świadczenie oraz nie otrzymał zapłaty w terminach określonych

w załączonych do pozwu fakturach VAT, które to zostały zaakceptowane przez pozwanego. Powód nie podzielił także stanowiska Sądu Rejonowego, iż sporna kwota stanowi roszczenie o koszty, a nie roszczenie główne. Wyjaśnił, iż w przypadku wytoczenia powództwa, koszty dochodzenia roszczeń są pomniejszone o kwotę 40 euro, o ile została ona wcześniej uiszczona. W przypadku natomiast zasądzenia kosztów procesu kwota ta nie może być odjęta, jeżeli wcześniej nie była ona uiszczona przez dłużnika. Powód podkreślił, że nie dochodzi kwoty przekraczającej 40 euro, a tym samym nie ma w niniejszej sprawie zastosowania art. 10 ust. 2 w/w ustawy, który to przewiduje pomniejszenie należnego wierzycielowi zwrotu kosztów odzyskiwania należności o kwotę rekompensaty. W ocenie powoda kwota 40 euro to zryczałtowana kwota niezależna od faktu późniejszego dochodzenia należności od dłużnika na drodze sądowej i ewentualnych wygenerowanych w tym postępowaniu kosztów.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie, pomimo, iż część zarzutów zawartych w apelacji jest zasadna.

Żądaniem pozwu objęta została kwota stanowiąca sumę niezapłaconych przez pozwanego faktur szczegółowo wskazanych w pozwie oraz równowartość 40 euro tj. kwoty naliczonej na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (dalej ustawa). Poza zaskarżeniem znalazła się suma kwot wynikających z faktur. Powód zaskarżył wyrok tylko w części oddalającej powództwo co do kwoty 40 euro. Nie zaskarżył rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu.

Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, iż dla uwzględnienia kwoty powództwa w zakresie kwoty 40 euro koniecznym było wykazanie przez powoda przesłanek z art. 10 ustawy, a w konsekwencji art. 7 ust. 1 ustawy i to rozumowanie Sąd Okręgowy ocenił jako logiczne. Sąd ten jednak przyjął, iż skoro strony nie ustaliły dłuższego niż 30 dniowy termin płatności, to ich stosunek zobowiązaniowy nie będzie podlegał dyspozycji art. 7 ust. 1 ustawy, co jednocześnie wyklucza zastosowanie art. 10 ustawy, a w konsekwencji zasądzenie spornej kwoty. W ocenie Sądu Okręgowego stanowisko to nie zasługuje na uwzględnienie, o ile przyjmuje, iż przy przyjęciu 30 dniowego terminu płatności art. 7 ust. w/w ustawy nie znajduje zastosowanie. Analiza bowiem przeprowadzona poprzez wykładnię literalną i systemową w/w ustawy daje podstawę do przyjęcia iż art. 7 ust. 1 obejmuje swą dyspozycją również stosunki zobowiązaniowe dla których ustalono 30 dniowy termin płatności. Stosownie do jego treści w transakcjach handlowych z wyłączeniem transakcji, w których dłużnikiem jest podmiot publiczny, wierzycielowi bez wezwania, przysługują odsetki podatkowe, chyba, że strony uzgodniły wyższe odsetki, za okres od dnia wymagalności świadczenia pieniężnego do dnia zapłaty, jeżeli są spełnione łącznie następujące warunki: wierzyciel spełnił swoje świadczenie oraz nie otrzymał zapłaty w terminie określonym w umowie. Ustęp 1 tej normy wymaga więc jedynie, aby rzecz dotyczyła: a). transakcji handlowych, b). co do których nastąpił termin wymagalności, c) w których wierzyciel spełnił swoje świadczenia, d) nie otrzymał zapłaty w terminie określonym w umowie. Definicję transakcji handlowej zawiera art. 4 ustawy, który wskazuje, iż użyte w ustawie określenie transakcja handlowa oznacza umowę, której przedmiotem jest odpłatna dostawa towaru lub odpłatne świadczenie usługi, jeżeli strony o których mowa w art. 2 zawierają ją w związku z działalnością gospodarczą. W definicji tej brak uzależnienia nadania danemu stosunkowi obligacyjnemu przymiotu transakcji handlowej od określonego w tym stosunku terminu płatności, a tym samym brak podstaw dla założenia, iż transakcją handlową

(również w rozumieniu przepisu art. 7 ust.1) jest jedynie stosunek obligacyjny o terminie płatności powyżej 30 dni. Ustawodawca w omawianej ustawie określił możliwość naliczania odsetek w sposób następujący:

- dla transakcji z terminem zapłaty krótszym niż 31 dni – uprawnienie wierzyciela do odsetek podatkowych od dnia wymagalności przy przesłance spełnienia przez wierzyciela swojego świadczenia i braku otrzymania zapłaty w terminie określonym w umowie, (art. 7 ust.1)

- dla transakcji z terminem dłuższym niż 30 dni – uprawnienie wierzyciela do żądania odsetek ustawowych po upływie 30 dni od dnia spełnienia świadczenia i doręczenia dłużnikowi faktury – do dnia wymagalności świadczenia pieniężnego (art. 5), następnie po upływie terminu wymagalności świadczenia – uprawnienie wierzyciela do żądania odsetek (art. 7 ust. 1),

- dla transakcji z terminem zapłaty dłuższym niż 60 dni - uprawnienie wierzyciela do żądania odsetek ustawowych po upływie 30 dni od dnia spełnienia świadczenia i doręczenia dłużnikowi faktury (art. 5) - do dnia 60, następnie od dnia 61 (jeżeli nie zachodzi wyjątek z art. 7 ust. 2) do dnia wymagalności uprawnienie do odsetek podatkowych (art. 7 ust.3), następnie po upływie terminu wymagalności świadczenia dalej odsetki podatkowe (art.7 ust.1).

W ocenie Sądu Okręgowego brak więc podstaw dla przyjęcia, iż art. 7 ust. 1 dotyczy jedynie transakcji handlowych z terminem płatności powyżej 30 dni, uregulowanie odnoszące się tylko do tych transakcji i to w określonym ściśle tam zakresie (od 31 dnia do wymagalności) znajduje się w art. 6 ustawy. Brak również podstaw dla przyjęcia, iż art. 7 ust. 1 dotyczy jedynie transakcji handlowych z terminem zapłaty przekraczającym 60 dni, wówczas bowiem zbędne byłoby uregulowanie art. 7 ust. 3. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należało więc przyjąć, iż w sprawie znajdował zastosowanie art. 7 ust. 1 ustawy, a tym samym art. 10 omawianej ustawy.

Dalsza część apelacji, a dotycząca zarzutów w zakresie art. 10 ust. 1 i 2 ustawy jest w ocenie Sądu niezasadna.

Analizując zapis art. 10 ustawy należy podnieść, że ust. 2 reguluje odrębną od ust. 1 sytuację faktyczną i prawną. Ust. 1 przewiduje, że wierzycielowi, przy spełnieniu przesłanek określonych w ustawie, należy się stała rekompensata za koszty należności. Dochodzenie na drodze sądowej rekompensaty nie jest dochodzeniem czy odzyskiwaniem należności. Nie budzi zatem wątpliwości, że ustawa jak i dyrektywa przyznaje wierzycielowi prawo do uzyskania od dłużnika rekompensaty w kwocie 40 euro za opóźnienie w płatnościach. Pozbawienie natomiast wierzyciela kosztów procesu w sprawie, w której domaga się od dłużnika zapłaty rekompensaty, stanowi oczywiste wypaczenie idei, jaka przyświecała ustawodawcy unijnemu jak i krajowemu. Ust. 2 art. 10 ustawy reguluje sytuację, kiedy wierzyciel jest już w posiadaniu kwoty rekompensaty przyznanej w drodze procesu bądź zapłaconej dobrowolnie przez dłużnika – ale w celu odzyskania dalszych kosztów poniesionych występuje do sądu. W tej sytuacji logiczną konsekwencją wcześniejszego przyznania wierzycielowi rekompensaty jest ograniczenie dochodzonych dalszych kosztów o wcześniej przyznane 40 euro (tak wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 4 lipca 2014r., sygn.. akt XII Gz 265/14).

Z powyższego wynika, że powód mógł zatem dochodzić rekompensaty za koszty odzyskiwania należności. Jednakże dochodził on pozwem kwoty głównej wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu. Sąd uwzględnił żądanie główne (niezapłacone należności z faktur) oraz koszty procesu w całości. Na koszty te składały się: koszty zastępstwa procesowego, opłata od pozwu, opłata od pełnomocnictwa. Sąd Rejonowy nie pomniejszył zasądzonych kosztów procesu o przysługującą powodowi kwotę 40 euro, a zatem należało uznać, że kwota ta została powodowi zasądzona – w kosztach procesu. Biorąc pod uwagę literalne brzmienie art. 10 ust. 2 ustawy rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w tym zakresie było prawidłowe.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd, na podstawie art. 385 kpc, oddalił apelację powoda.